

# DZIENNIK PIOTRKOWSKI

Codziennne pismo polityczne i gospodarcze

Adres Redakcji i Administracji: PiotrkówTrybunalski, ul. Słowackiego 18. Telefon Nr. 10-21. Skrzynka poczt. 1355. Konto P. K. O. Nr. 141-734.

<p>KINO-TEATR <b>CZARY</b> w Piotrkowie</p>	<p>Na otwarcie sezonu jesiennego. Coś czego jeszcze nie było! Przebojowa komedia muzyczna p. t. <b>Piotruś</b> W rolach głównych: FRANCISZKA GAAL, HANS JARAY, OTTO RICHTER, FELIX BESSARS.</p>	<p>Początek o godz. 6, w niedziele i święta o godz. 4 p. p. Nad program aktualności dźwiękowe</p>	<p>KINO-TEATR <b>NOWOŚCI</b> w Piotrkowie</p>	<p>Poraz pierwszy na ekranie w całej grozie trzęsienie ziemi! <b>Burzyciel</b> Rekordowa obsada: JACK HOLT GENEVIEVE TOBIN</p>	<p>Początek o g. 6 p.p. w niedziele i święta o godzinie 4 p.p. Nad program Tygodnik aktualności</p>
---	---	---	---	--	---

## Na froncie wyborczym

Świat pracy wobec wyborów

Nowa ordynacja wyborcza nie daje klasie pracującej możliwości posiadania należytej reprezentacji w Sejmie i Senacie, a to z braku Izby Pracy, jako przedstawicielki interesów świata pracy, o które daremnie i bezskutecznie, jak dotąd, walczymy.

Mimo to świat pracy, uświadomiony społecznie i obywatelsko, postanowił wziąć udział w wyborach do Sejmu i Senatu, czego wyrazem były odpowiednie uchwały i rezolucje na kongresach i zebraniach. Niestety, wśród około 1000 kandydatów na posłów i ich zastępców, znajdujemy tylko b. niewiele nazwisk przedstawicieli świata pracy, który przecież odegrał tak wielką rolę w walkach o niepodległość, a w Polsce Odrodzonej wykazuje największą ofiarności przy subskrypcji pożyczek państwowych, czy też przy płaceniu podatków.

Sytuacja jest taka, że w większości okręgów robotnik i inteligent pracujący, nie widząc wśród kandydatów swego przedstawiciela, staje przed dylematem: głosować czy nie głosować? Partje opozycyjne i ich ekspozytury — związki klasowe starają się wszelkimi sposobami dylemat ten rozstrzygnąć: nie głosować, fałszywie komentując przepisy ordynacji wyborczej. Podkreślamy z naciskiem, że uleganie światu pracy tym wpływom partii opozycyjnych przyniesie mu tylko niewątpliwą szkodę. Robotnik, rzemieślnik i inteligent, świadomy swej roli w Polsce, musi spełnić ciężary na nim obowiązujące obywatelski, musi iść do wyborów solidarnie i wybrać odpowiedniego kandydata, by w nowym Sejmie walczyć skutecznie o należne mu prawa. Bojkot wyborów czy też apatyczna bierność — przyniosą tylko niepowetowane straty dla świata pracy. Robotnik, drobny rzemieślnik i inteligent — muszą być obecni przy tym akcie tworzenia nowego ustroju państwa.

Zastanówmy się teraz nad kandydatami naszego okręgu. Z pośród pięciu kandydatów wybranych przez Zgromadzenie Wyborcze, ani jeden, ściśle biorąc, nie może pretendować do reprezentowania interesów świata pracy. Najwięcej aspiracji do tego zdaje się wykazywać p. Drodzi Gierymski, wypadła więc pokróćce zanalizować jego stosunek do świata pracy. Na wstępie już stwierdzamy, że do ruchu zawodowego odnosi się p. Gierymski z jakby pewną niechęcią. Jako nauczyciel — p. G. nie należy do potężnego i świetnie zorganizowanego Związku Nauczycielstwa Polskiego, grupującego ok. 150 tys. nauczycieli szkół powszechnych i średnich, stojących na wysokim poziomie ideowym i moralnym. Widocznie rozumie p. G., że „nie wypada” mu, jako dyrektorowi gimnazjum, należeć do związku skupiającego w większości element nauczycielski szkół powszechnych. Zapomina p. G., że ten lekceważony przez niego element, to najofiarniejsi, ideowi pionierzy pracy obywatelskiej wśród najszerszych mas społeczeństwa naszego, pracujący w niesłychanie ciężkich warunkach nie dla kariery i prezesur, a nad budzeniem ducha obywatelskiego i społecznego „szarego człowieka”. Nie lepszy jest stosunek p. Gierymskiego do związków zawodowych kolejarzy, czy też robotniczych — Z. Z. Z. Zresztą świat pracy pamięta jeszcze

owe wystąpienie p. G. na posiedzeniu Rady Miejskiej, na którym, jako przewodniczący grupy radzieckiej złożył oświadczenie, że nie reprezentuje on klasy pracującej.

Nie pomoże dzisiaj, kiedy idzie o wygodny fotel poselski, kokietowanie na zebraniach świata pracy, i deklarowanie swej wielkiej sympatii czy nawet miłości dla ludzi, nie zawsze noszących czyste kołnierzyki, ale napewno zawsze mających czyste dusze i serca ofiarne do poświęceń dla dobra państwa. Świat pracy nie pójdzie na lep takich frazesów.

Skoro więc tak się złożyło, że żaden z kandydatów nie jest reprezentantem, klasy pracującej w ścisłym tego słowa znaczeniu, należy znaleźć jakieś kryterium, kwalifikujące danego kandydata do tej roli. Kryterium tem być muszą wysokie kwalifikacje osobiste kandydata, jego uczciwość polityczna i społeczna, zasługi bojowe w dziele odzyskania niepodległości. Warunkiem tym odpowiada kandydat wysunięty przez Zgromadzenie Wyborcze na drugie miejsce — p. Stanisław Pomianowski, oficer legjonowy I Brygady, który przeszedł twardą służbę w szkole Komendanta, zdobywając na froncie szlify oficerskie i odznaczenia bojowe, a zmieniwszy miecz na lemieś, bierze żywy udział w pracach społecznych, a choć obecnie zajmujący się rolnictwem, jednak nie obcy ruchowi zawodowemu. Te jego zalety osobiste spowodowały, że jest on dzisiaj wysuwany na postać przez Zarząd Główny Związku Legionistów Polskich oraz czynnik społeczny.

To też wniosek jest prosty — świat pracy będzie solidarnie głosował na kandydata — p. Stanisława Pomianowskiego, a nie wątpimy, że nie zawiedzie on zaufania klasy pracującej.

### Skazanie Ziemianina

W dniu 26 bm. odbył się przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie sensacyjny proces karny. Na ławie oskarżonych zasiadł właściciel majątku Mierzyn p. Stanisław Bronikowski, który dopuścił się do znieszczenia protestowanego w eksla na zł. 1.000 przedstawionego mu do zapłaty.

Powództwo cywilne w tej sensacyjnej sprawie popierał w imieniu poszkodowanego wybitny adwokat piotrkowski mec. Wacław Walosiński a bronił oskarżonego Bronikowskiego znany kryminolog mec. Czesław Różycki.

Sąd, po przeprowadzonej rozprawie uznał przestępstwo za udowodnione, wydał wyrok skazujący winnego na 3 miesiące pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata i zasądził powództwo cywilne w całej rozciągłości zgodnie z wnioskiem adwokata Walosińskiego.



LAB FARMACEUTYCZNE „POLLABOR” WARSZAWA

## Kandydaci do Sejmu

Agencja rządowa „Iskra” nadesłała nam życiorysy następujących kandydatów na posłów do Sejmu.

### W Okręgu wyborczym Nr. 22 Piotrków

1) Władysław Fijałkowski — lat 44, rolnik, zamieszkały w Piotrkowie. Od r. 1912 zaczyna brać udział w życiu społecznym, pracując w organizacjach rolniczych, spółdzielczych, straży pożarnej i t. p.

W 1915 r. wstępuje do Polskiej Organizacji Wojskowej. Za pracę w tej organizacji był kilkakrotnie aresztowany i więziony przez austriackie władze okupacyjne. Podczas wojny bolszewickiej wstępuje do wojska polskiego.

W 1919 r. jest delegatem do sejmiku powiatowego w Piotrkowie. W 1922 r. otrzymał mandat poselski i jest posłem w następnych sejmach. Jest długoletnim prezesem okręgowego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych w Piotrkowie, zastępcą i prezesem spółdzielni rolniczej i radcą łódzkiej Izby Rolniczej. Przez dłuższy czas piastował stanowisko prezesa Związku Strzeleckiego w Piotrkowie. Pracuje w straży pożarnej, ostatnio na stano-

wisku prezesa zarządu powiatowego. Jest również członkiem wydziału wojewódzkiego.

2) Stanisław Pomianowski — lat 38, rolnik, prowadzi gospodarstwo rolne w majątku Jasionka gm. Biała, pow. brzeziński.

Od najmłodszych lat bierze udział w pracach niepodległościowych. Przed wojną w 1913 r. służył w drużynach strzeleckich. W sierpniu 1915 r. wstąpił do Legionów, gdzie zostaje przydzielony do Pierwszej Brygady.

W latach 1917 — 18 przebywał w Szczyplornie, internowany przez Niemców, poczem przechodzi do wojska polskiego, biorąc udział w walkach na froncie. W 1924 r. przechodzi do rezerwy, oddaje się pracy zawodowej na roli we własnym gospodarstwie, pracując również społecznie i w samorządzie. Jest członkiem rady gminnej w Białej i wydziału powiatowego w Brzezinach, biorąc żywy udział w pracach nad podniesieniem stanu gospodarczego powiatu. Zgromadzenie okręgowe wybrało go na kandydata 80-ma głosami na najwyższą liczbę oddanych głosów 93. (Ciąg dalszy nast.)

## Ustąpienie znanego działacza

Pan radca miejski Marjan Faustyn, z n a n y przemysłowiec metalowy w Piotrkowie wyjechał na kurację do Krynicy.

Przed wyjazdem wycofał się tak z życia politycznego jak i społecznego, zrzekając się następujących piastowanych godności: Radnego miasta Piotrkowa, vice prezesa Tow. Rzemieślniczego w Piotrkowie, Prezesa Rady kasy w Piotrkowskiej kasie dla rzemieślników pow. Piotrkowskiego, zatrzymał natomiast tylko godności społeczne: Przewodniczącego Komisji Egzaminacyjnej w zawodzie ślusarskim w Piotrkowie z ramienia Izby Rzem. w Łodzi, i Starszego Cechu ślusarzy i rzemieślników pokrewnych zawodów w Piotrkowie.

Jak nam wiadomo jako powód do wystąpienia z placówek wyżej podanych podawał zły stan zdrowia, przypuszczamy jednak, iż do powrózszego wycofania się oprócz złego stanu zdrowia są jeszcze inne powody dla których to uczynił.

Szkoda wielka, iż znany ze swej inicjatywy, zdolny i poważny człowiek opuścił różne placówki gdzie mógłby oddać dla społeczeństwa nieocenione usługi. Niewątpliwie p. radca Faustyn powróci jeszcze do czynnego życia politycznego z wielką korzyścią dla społeczeństwa i dla dobra naszego miasta oraz państwa.

## Decydująca impreza piłkarska w Piotrkowie

W nadchodzącą niedzielę 1 września na stadionie piotrkowskiej Concordji (Budki) rozegrany zostanie decydujący mecz o wejście do klasy A Okręgu Łódzkiego pomiędzy Concordją (Piotrków) a Burzą (Pabjanice).

Obie drużyny przygotowują się do tego ważnego spotkania bardzo starannie albowiem zawody te rozstrzygną który zespół uzyska promocję do klasy A, a który znowu będzie musiał rozpocząć młóckę na boisku z drużynami niższej grupy.

Zarząd Concordji, poczynił starania, ażeby organizacja zawodów była jaknajbardziej sprawniejsza. Ze względu na olbrzymi napływ widzów z okolic członkowie klubu Concordja powinni pomóc członkom zarządu i porządkowym w utrzymaniu dyscypliny, każdy powinien zajmować miejsce według przeznaczenia i według ceny kupionego biletu.

Bilety w przedsprzedaży już są do nabycia po cenie 1.10zł. i 80 w sklepie p. Mystkowskiego przy ul. Słowackiego 26.

## Na falach eteru

### Piosenki włosko-hispańskie

Piosenki włosko-hispańskie w wykonaniu znanego basisty lwowskiego, Artura Biccio będą pewnością mile powitane przez radiosłuchaczy, żądnych w okresie letnim strawy

## W Piotrkowie

MÓWIĄ ŻE...

...w najbliższym czasie w związku z reorganizacją Loterii państwowej moją być przeprowadzone znaczne zmiany w przydziale kolektur loteryjnych.

Stanowiska kolektorów powierzone będą ludziom, którzy nie mają wielkich dochodów ubocznych ale zastanowionym i rzetelnym obywatelom.

## Miłość i zbrodnia

### Sensacyjna powieść erotyczna

W kilka minut później dziewczyna stanęła przed matką Anną.

— Oto jestem, matko Anno — powiedziała ze słonecznym uśmiechem.

— Drogie dziecko, muszę ci powiedzieć coś ważnego. Jeżeli się nie mylę, to znalazłam dla ciebie posadę, nie wiem tylko, czy zechcesz ją objąć...

— Naturalnie, że chcę matko Anno powiedziałam przecież, że przyjmę bez namysłu następną posadę, jakam się nadarzy.

— Tego nie chcę, moja droga. Przeciwnie, powinnaś się dobrze namyślić. Chodź, usiądź przynajmniej, posada, o której mówię, zawiadłaby cię do domu człowieka, obwinionego o straszny czyn... Na jego widoku ciąży hańba, choć ja wiem i wierzę, że cierpi on niewinnie...

Gryzelda usiadła. Słuchała uważnie, a teraz spojrziała pytająco na starszuskę. Poblądla lekko, gdyż pojęła natychmiast o kim mówi przełożona.

— Matko Anno! Czy to posada w domu hrabiego Treuenfelsa? — spytała prędko.

— Tak, Gryzeldo. Hrabia poszukuje wychowawczyni dla swej córki — osoby, która by pod każdym względem mogła zastąpić matkę biednemu dziecku. Prosił, żebym mu poleciała kogoś, pozostawia mi swobodę działania. Gdybyś chciała objąć to stanowisko, mogłabym się postarać o niezwykle korzystne warunki...

(Dalszy ciąg nastąpi)

muzycznej, lżejszej, a straszących od problemów bardziej zawiłych w tej dziedzinie sztuki. Tembardziej iż utwory tutaj wybrane do najwartościowszych, a prztem zawsze chętnie słuchanych przebojów muzycznych. Piosenki te usłyszymy ze Lwowa w piątek, dn. 30 sierpnia b. r.

### Na polskiej Rivierze

Południową - wschodnią krawędź Rzeczypospolitej, wrzynającą się w granice Rumunii nazwać można naszym najpogodniejszym pograniczem. Kresy polsko-rumuńskie mają największą ilość godzin słonecznych w roku, dojrzejawą tu dzięki temu brzoskwinie i winogrona. Pogodne są tu również nastroje. Niema na tem pograniczu placówek wojskowych z nałożonemi bagnetami, niema głębokich różnic między ludnością z tej i z tamtej strony granicy. O pięknych miasteczkach i wsiach tych kresów, o ich mieszkańcach, przesłicznym krajobrazie opowie radio słuchaczom w piątek, dnia 30 sierpnia o godz. 18-ej znana prelegentka red. Michalina K. Grekiewicz.

**PREZ Z TANDETA RADJOWA**

Przysłowie mówi: za psie pieniądze, psy mięso jedzą  
Dobre i solidnie wykonane radio oraz sprzęt radiowy można nabyć tylko w firmie

**„ELEKTRON-RADJO”**

właściciel ST. SZYMAŃSKI Piotrków, Słowackiego 22

Bilety na mecz CONCORDJA—BURZA sprzedaje sklep p. Mystkowskiego ul. Słowackiego 26





